

Hallelujah (wersja po polsku) – Alexandra Burke

Tajemny akord kiedyś brzmiał
Pan cieszył się, gdy Dawid grał
Ale muzyki dziś tak nikt nie czuje
Kwarta i kwinta tak to szło
Raz wyżej w dur, raz niżej w moll
Nieszczęsny król ułożył alleluja

Alleluja, alleluja
Alleluja, alleluuuuuuuuuja

Na wiarę nic nie chciałeś brać
Lecz sprawił to księżycyca blask
Że piękność jej na zawsze cię podbiła

Kuchenne krzesło tronem twym
Ostrzygła cię i już nie masz sił
I z gardła ci wydarła: alleluja!

Alleluja, alleluja
Alleluja, alleluuuuuuuuuja

Dlaczego mi zarzucasz wciąż,
Że nadaremno wzywam Go
Ja przecież nawet nie znam
Go z imienia

Jest w każdym słowie światła błysk
Nieważne, czy usłyszysz dziś
najświętsze, czy nieczyste: alleluja!

Alleluja, alleluja
Alleluja, alleluuuuuja
Alleluja, alleluja
Alleluja, alleluuuuuuuuuja
Alleluja, alleluuuuuuuuuja



Słowa: Maciej Zembaty
Muzyka: Leonard Cohen
Rok wydania: 2008